



# Trzy w jednym

Małe jest piękne. Na dodatek bardzo funkcjonalne. Doskonale widać to na przykładzie niewielkiego, warszawskiego mieszkania.

△ W porównaniu z innymi meblami, fotel i sofa (Etap, model Pedro) są masywne. Jasnokremowa tapicerka dodaje im lekkości oraz kontrastuje z ciemnym stolikiem kawowym wykonanym przez stolarza („RalboR”, fornir sucupira) oraz parkietem (sucupira)

Tomasz Stojek, głowa trzypięciorodziny i fotograf z zamilowania, wymarzył sobie wnętrze przestronne i przede wszystkim funkcjonalne: – *Zależało nam na tym, aby jak najbardziej rozjaśnić i powiększyć pokój główny. Stąd właśnie wziął się układ „trzy w jednym”.*

W części salonowej miejsce znalazły stałe elementy strefy wypoczynkowej: fotel i sofa. Między nimi stanął niski stolik kawowy. Pod ścianą ustawiono szafkę na sprzęt RTV i DVD. Telewizor powieszono na ścianie, skąd jest doskonale wi-

doczyn z każdego miejsca w pokoju. Panel, na którym został on zamontowany, rozciąga się na całym narożniku nad szafką i sofą – zaznaczając tym samym granicę przestrzeni wypoczynkowej. W części, gdzie znajduje się sprzęt, panel podświetlają lampy jarzeniowe. Całość ścianki zdobi naturalny wzór forniru zebrano – w kształcie poziomych linii. Tylko w jednym miejscu, nad sofą, widnieje wąski pasek zebrano z usłojeniem w pionie. Błat rozkładanego stołu w części jadalnianej (ma taką samą barwę i wzór co ścianka),



również przecięty jest pionowym wzorem. Zebrano jest pomostem pomiędzy fornirem sucupira (parkiet, stolik kawowy) a fornirem dębu bielonego (zabudowa kuchenna), łącząc w sobie obie te barwy i spinając wnętrze w całość. – *Praktycznie wszystkie meble są pomysłami pani architekt i były robione na zamówienie. Myśmy tylko zaakceptowali projekty* – opowiada właściciel. – *W niewielkim mieszkaniu istotne jest wykorzystanie każdego centymetra przestrzeni, a meble wykonane na wymiar dają taką możliwość.*

Wnętrze ożywiają czerwone motywy. W tym kolorze są okrągłe klosze lamp wiszących, krzesła ustawione w części jadalnianej oraz ozdobne poduchy rozrzucone na fotelu i sofie. – *„Dorzuciliśmy” czerwień* – dodaje żartobliwie właściciel – *Jasne kolory rozświetlają wnętrze, ale kiedy jest ich za dużo, jest zbyt spokojnie.*

Granicę między poszczególnymi strefami wyznacza głównie podłoga. W jadalni i salonie wyłożona jest ciemnym parkietem, zaś w kuchni wąskim paskiem kremowych

△ Panel z telewizorem („RalboR”, fornir zebra-no) wykonany przez stolarza według wskazówek architekt, jest nieco odsunięty od ściany. Za nim ukryto okablowanie sprzętów RTV i podświetlające go lampy jarzeniowe.



△ Wąski pasek płytek gresowych (Nowa Gala, seria MM) wyraźnie rozgranicza strefę kuchenną od części wypoczynkowej wnętrza. Nad nimi, na tej samej szerokości, znajduje się kolejny element symbolicznie dzielący pokój – podwieszany sufit.

▷ Bardzo ciekawa „gra światel” nadaje meblom kuchennym (wykonane przez stolarza „RalboR”, fornir dęb bielony) i całej strefie roboczej fantazyjny wygląd.

płytek gresowych. Na ich szerokości zamontowano podwieszany sufit, w który wprawione są lampki halogenowe. Nie jest to jedyne oświetlenie. W szczelinę nad zabudową kuchenną został wpuszczony wąż świetlny, a w spody szafek wstawiono halogeny. – *Czasem przeszkadza mi kuchnia w salonie – zwierza się gospodarz – Na przykład, kiedy oglądam telewizję, a tam akurat „trzaskają” gamki. Jednak „coś za coś”. Dzięki połączeniu pomieszczeń praktycznie cały wolny czas spędzamy razem.*

Chcąc nadać kuchni „salonowy” rys, architekt zrezygnowała z glazury na ścianie. Płaszczyzna między górnymi a dolnymi szafkami wyłożona jest szkłem przezroczystym z wypiąskowanym motywem kwiatowym, który stanowi urozmaicenie prostych linii mebli. Szkło pełni podwójną rolę – zdobi ścianę, jednocześnie chroni ją przed zachlapaniem. Na zakończeniu ciągu kuchennego jest niewielki barek. Znajduje się on na parkiecie, co podkreśla jego przynależność do części wypoczynkowej pokoju. Jego szklane drzwiczki zdobi taki sam wzór, jak ścianę kuchenną. Barek jest jednocze-





Czerwone krzesła (chairconcept.com), ustawione w części jadalnianej, komponują się z okrągłymi żyrandolami (Massive), zawieszonymi nad stołami w salonie i w jadalni, oraz z ozdobnymi poduchami w tym samym kolorze. Ożywiają kolorystykę wnętrza.



◁ Łóżko, szafy i biurko, wykonane przez stolarza zgodnie z projektem architekt są z jasnego drewna brzoźowego. Drzwi szaf podzielono na cztery części, co dodaje im zgrabnego wyglądu. Ściana za łóżkiem w sypialni została wyklejona tapetą z motywem kwiatowym (Rasch). Ten sam wzór powtarza się na półeczce między szafami („RalboR”), która przejęła funkcje stolików nocnych.

śnie schowkiem „na szklą” oraz elementem osłaniającym i oddzielającym zlew od reszty pomieszczenia.

Roślinny motyw powtarza się w sypialni. Kwiaty pojawiają się na czerwonej tapecie, którą oklejono ścianę i półeczkę za łóżkiem. W tym pokoju dominuje czerwień. Czerwoną barwę przybrała narzuta na łóżko i obrotowy fotel przy biurku. – *W małym mieszkaniu nie ma miejsca na oddzielny pokój komputerowy. A kącik do pracy jest niezbędny. Stąd właśnie biurko w sypialni – tłumaczy właściciel.*

Biurko w „kąciku do pracy”, połączone z panelem ściennym wyposażonym w półki (tutaj znów pojawia się czerwień – tym razem w postaci pudełek na drobiazgi, ustawionych na półeczkach). Na biurku i nad łóżkiem zainstalowane zostały niewielkie lampki. Z góry sypialnię



◁ Na podłodze w sypialni położony jest parkiet z litych desek sucupira, takich samych jak w pokoju dziennym. Ścianę przy drzwiach ozdabiają rodzinne zdjęcia wykonane przez pana domu.

◁ Biurko („RalboR”), połączone ze ściennymi półeczkami, służy jako „przykrywką” dla grzejnika. Pod nim ustawiona została drewniana, podręczna szafeczka na drobiazgi.

oświetla biały żyrandol z tkaniny, ozdobiony sztucznymi kryształkami.

Łazienka w tym mieszkaniu jest tylko jedna. Połączenie elegancji z funkcjonalnością, okazało się więc niezbędne. Duża szafa, wbudowana naprzeciwko wanny, dzięki prostym, bezuchwytowym frontom nie przytłacza pomieszczenia. W jej pojemnym wnętrzu znalazła miejsce pralka, ukryto tam także pion wodny i ciąg kanalizacyjny. Dzięki zabudowaniu pionu łazienka zyskała regularny kształt, który doskonale sprawdza się w niewielkim pomieszczeniu. W zabudowie, obok WC, znalazła się też wnęka, która skrywa to, co w łazience niezbędne, ale nie musi być widoczne (szczotkę WC oraz uchwyt na papier toaletowy). Lustro optycznie powiększają i rozjaśniają wnętrza. Zawieszono je nad umywalką, biegną też pod sufitem nad wanną, a następnie schodzą do podłogi. „Opasują” łazienkę, przyjmując kształt litery U. Nad umywalką, bezpośrednio na zwierciadle, umocowano lampę jarzeniową, natomiast w suficie zostały zamontowane halogeny.

AUTORKA PROJEKTU: ARCH. WNĘTRZ

KATARZYNA MERTA-KORZNAKOW

TEKST: MARZENA NOWICKA

FOT. MONIKA FILIPIUK

więcej wnętrz:

[dobrzemieszkaj.pl](http://dobrzemieszkaj.pl)

△ W wyniku połączenia zabudowy podtynkowego systemu sputkującego do WC z dużą szafą łazienkową, koło sedesu powstał dyskretny schodek na papier toaletowy i szczotkę WC. Pokryta fornirem sucupira zabudowa Geberitu pełni rolę półki.

▷ Ściany (w miejscach, gdzie nie ma luster), a także wanna, wyłożone są szklaną, geometryczną mozaiką (Glasspoint, seria Dots beige). Prostokątny kształt przybrała także umywalka (Villeroy & Boch, seria Memento). Jest ona zamontowana na kubicznej, podręcznej szafce.

